

KRZYSZTOF R. PROKOP

GRANICE I ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA PRZEDROZBIOROWEJ DIECEZJI KRAKOWSKIEJ (O Małopolsce jako regionie historycznym)

W numerze 1. (1999) czasopisma „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”, w artykule programowym zatytułowanym *Małopolska jako region historyczny (rozważania na tle zainteresowań historią regionalną)*¹, otwierającym dział rozpraw, zmarły niedawno badacz nowożytnych dziejów Europy Środkowo-Wschodniej Antoni Podraza pisał:

Pozornie banalnie sformułowany tytuł, za wyjątkiem słowa „jako”, składa się z samych niewiadomych. Pierwsza z nich to termin „Małopolska”, druga to pojęcie „region historyczny”. Wbrew pozorom ani w jednym, ani w drugim przypadku nie ma łatwej odpowiedzi na to, jaką treść kryją te określenia².

W dalszej części przywołanego artykułu krakowski uczone nie omieszczał przedstawić propozycji odpowiedzi, najpierw dokonując egzegezy pojęcia „region historyczny”³, a dopiero w dalszej kolejności pochylił się nad terminem „Małopolska”⁴. W tym drugim przypadku dywagacje A. Podrazy zmierzały raczej w kierunku rozpatrzenia kwestii, czy Małopolska „na pewno zasługuje na miano regionu historycznego”, przy czym pozytywną konkluzję odnośnych wywodów poprzedziły zwięzłe z konieczności i w konsekwencji pomijające niejedną ważną dla obrazu całości tytułowej problematyki wątek rozważania na temat tego,

jak i kiedy region ten się ukształtował, jakie były jego granice, jakim zmianom ulegały one na przestrzeni historii, co stanowiło w różnych okresach o własnym, odmiennym od innych terenów obliczu Małopolski, jak przedstawiały się jej wewnętrzne granice, czy i w jakim sensie stanowiła Małopolska jeden obszar ekonomiczny czy kulturalny, czym różniła się jej ludność w sensie poglądów i mentalności od innych regionów?⁵

Jak być może niejedną z czytelników dostrzegł, w owym „kwestionariuszu” zabrakło pytania odnoszącego się wprost do sfery życia religijnego i pozostającej w związku z nią

¹ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny (rozważania na tle zainteresowań historią regionalną)*, „Małopolska”. T. I: 1999, s. 11–36.

² Ibidem, s. 11.

³ Ibidem, s. 11–20.

⁴ Ibidem, s. 20–36.

⁵ Ibidem, s. 21.

kwestii organizacji kościelnej. Abstrahując od zagadnienia obecności tu innych wyznań (ze szczególnym położeniem nacisku na problematykę szerzenia się w Małopolsce w XVI stuleciu prądów reformacyjnych), chodzi nam o struktury dominującego na tym obszarze w dotychczasowych dziejach regionu Kościoła katolickiego w jego obrządku rzymskim (łacińskim). Współczesna mapa podziałów diecezjalnych, bo o nie nam chodzi na pierwszym miejscu, daleko odbiega od pierwotnego obrazu, którego wielusetletnia trwałość z dzisiejszej perspektywy może zgoła zadziwiać. W sięgających swą genezę głębokiego średniowiecza, a nie wykluczone, że samych początków istnienia tego Kościoła partykularnego granicach, biskupstwo krakowskie funkcjonowało aż po drugą połowę XVIII w., by w następnych dziesięcioleciach doznać kilku kolejnych redukcji terytorium oraz związanych z tym delimitacji, które w pewnym momencie doprowadziły do sytuacji, iż Kraków pozostał ośrodkiem już zgoła tylko namiastki samodzielnej jednostki administracji kościelnej, drogą zaistniałych faktów zredukowanej – o czym mało kto nadmienia – do rangi wikariatu apostołskiego⁶. Odnowienie biskupstwa w r. 1879 i utworzenie w r. 1925 krakowskiej metropolii (prowincji kościelnej) zatarło wprawdzie pamięć o tamtych „rozbiorach” diecezji krakowskiej, zarazem jednak niewielu już dziś kojarzy, jak rozległym jawiło się za czasów staropolskich terytorium tego Kościoła partykularnego i że był to obszar w zasadzie pokrywający się z granicami historycznej Małopolski. Nie tylko zatem jednostki podziału administracyjnego kraju w postaci przedrozbiorowych województw, ale również struktury organizacji terytorialnej Kościoła katolickiego miały swój udział w ugruntowaniu i utrwaleniu zwyczajowego podziału kraju na regiony historyczne. Temat ten niewątpliwie zasługuje na monograficzne opracowanie w odniesieniu do całości ziem związanych w poszczególnych okresach historycznych z polską państwowością, tu niemniej ograniczymy się li tylko do wskazania na tego rodzaju zależności w odniesieniu do granic Małopolski właściwej oraz przedrozbiorowej diecezji krakowskiej.

* * *

Posłużyliśmy się powyżej pojęciem „Małopolska właściwa”, stąd nim przejdziemy do zasadniczego wątku naszych dywagacji, wpierv należą się czytelnikowi wyjaśnienia odnośnie do racji przemawiających za stosowaniem takiego terminu tudzież wskazanie na źródła oraz przyczyny możliwych nieporozumień w owej materii. Problemu tego nie omieszkaliśmy zresztą zasygnalizować i A. Podraza w przywołanym uprzednio artykule, zwróciwszy w nim uwagę na nie zawsze wyraźne rozróżnianie w tekstach świadectw z epoki, jak też w literaturze przedmiotu nazw „Małopolska” oraz „prowincja małopolska”, brak konsekwencji w posługiwaniu się którymi prowadził nieraz do omyłek⁷. Przez bodaj

⁶ Zob. B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, Lublin 1969–1971, [osobne odbicie z „Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych” 18 (1969)–23 (1971)], s. 350; idem, *Obsada biskupstwa krakowskiego w latach 1790–1914*, „Analecta Cracoviensia” 8 (1976), s. 332; idem, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980, s. 173.

⁷ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 27–28.

większość współczesnych Polaków termin „Małopolska Wschodnia” prędzej też kojarzony jest z południowo-wschodnimi ziemiami przedwojennej II Rzeczypospolitej, aniżeli z Lubelszczyzną. Stanowi to pochodną faktu, iż w okresie po unii lubelskiej (1569 r.) pojęcie „Małopolska” nabrało dwojakiego znaczenia. W dziele *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica Regni Polonici libri duo*, którego ostateczna redakcja pochodzi z roku 1575 (a więc z czasu już po zawarciu unii lubelskiej), XVI-wieczny humanista Marcin Kromer stwierdzał w sposób jednoznaczny, iż

Małopolska obejmuje województwa krakowskie, sandomierskie i wchodzące niegdyś w jego skład województwo lubelskie, [przy czym] część [tego ostatniego] stanowi resztką Polesia, którego nie oderwali Litwini⁸.

O „provincji małopolskiej” autor ten zatem nie wspomniał. U znanego XIX-wiecznego badacza kultury staropolskiej Zygmunta Glogera czytamy natomiast, iż

właściwą Małopolskę stanowiły województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie oraz kupione przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego księstwo siewierskie i odzyskane przez króla Władysława Jagiełłę starostwo spiskie⁹,

który to autor zaraz dodaje, że

unia lubelska, przez przyłączenie Rusi Czerwonej, Wołynia, Podola i Ukrainy do Korony, uczyniła prowincję małopolską wielokrotnie rozleglejszą. Odtąd prowincja ta składała się z jedenastu województw, trzech księstw i trzech ziem. Były to województwa: 1) krakowskie z księstwami oświęcimskim, zatorskim i siewierskim, 2) sandomierskie, 3) lubelskie z ziemią łukowską, 4) ruskie z ziemiami halicką i chełmską, 5) wołyńskie, 6) bełskie, 7) podlaskie, 8) kijowskie, 9) podolskie, 10) braclawskie, 11) czernihowskie¹⁰.

A zatem w obrębie niezwykle rozległej po roku 1569 prowincji małopolskiej znalazły się – obok Małopolski właściwej (województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie) – także Podlasie (województwo podlaskie), Ruś (województwa ruskie, bełskie, wołyńskie i podolskie) oraz Ukraina czy też ziemie ukraińskie (województwa kijowskie, braclawskie i czernihowskie)¹¹.

Jak już wyżej zaznaczono, prawie cała Małopolska właściwa, obejmująca powiaty (wyliczając w kolejności alfabetycznej): biecki, chęciński, księski, lelowski, lubelski, łukowski (ziemia łukowska), opoczyński, pilzneński, proszowski, radomski, sandomierski,

⁸ M. Kromer, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, Olsztyn 1984, s. 23.

⁹ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem polskich*, 2 wyd., Kraków 1903 (reprint, Warszawa 1991), s. 171.

¹⁰ Ibidem, s. 172.

¹¹ Zob. nadto M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1844, s. 35–487; cz. 2, Warszawa 1845, s. 1060–1172; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, Warszawa 1885, s. 49–57; J. Ptak, *Małopolska*, [w:] *Encyklopedia katolicka* [dalej EK], t. 11, Lublin 2006, kol. 1031–1032 (całość: kol. 1029–1046).

sądecki, stężycki, szczyrzycki, śląski (utworzony w r. 1564/1565 z inkorporowanych do Korony księstw oświęcimskiego i zatorskiego), urzędowski i wiślicki oraz biskupie księstwo siewierskie i starostwo spiskie, aż po schyłek epoki nowożytnej pod względem kościelnym niemal w całości należała do diecezji krakowskiej, obszarowo niezwykle rozległej. Tak też granice rzeczzonego biskupstwa oraz interesującej nas krainy historycznej w większości się pokrywały, gdy idzie o ich przebieg, jednak w dwóch regionach w sposób znaczący się rozchodziły. I tak władzy pasterskiej biskupów Krakowa podlegały położone na należącym wówczas do Korony św. Wacława (Czech) Śląsku dekanaty bytomski i pszczyński, co stanowiło pochodną więzów łączących pierwotnie ten skrawek późniejszego Górnego Śląska z Małopolską. Odmienne rzecz przedstawiała się na pograniczu Małopolski i ziem wieluńskiej, sieradzkiej oraz łęczyckiej, gdzie „głęboko swe zagony w głąb ziemi krakowskiej i sandomierskiej zapuszczała archidiecezja gnieźnieńska” (B. Kumor). Bezpośredniej jurysdykcji metropolitów Gniezna podlegały mianowicie małopolskie dekanaty: kurzelowski, małogoski, opoczyński, przytycki, skrzyński i żarnowski, tworzące razem archidiaconat kurzelowski. Terytorium Kościoła krakowskiego stanowiła zatem niemal cała Małopolska właściwa, z wyjątkiem stosunkowo niedużej, północno-zachodniej jej części, oraz niewielki skrawek Śląska. Ten ostatni, czyli dekanaty bytomski i pszczyński, przestały podlegać jurysdykcji biskupów Krakowa dopiero w r. 1818 (1811)¹².

W ciągu XV–XVIII w. granice rzeczzonego biskupstwa nie ulegały jakimkolwiek istotniejszym modyfikacjom, który to stan rzeczy utrzymał się aż po rok 1785. Jedynie jeszcze w r. 1364 Krzepice przeszły z diecezji krakowskiej do archidiecezji gnieźnieńskiej, a z kolei w r. 1451 Łaskarzew włączony został do diecezji poznańskiej. Podobny los stał się w r. 1758/1759 udziałem Jaślik, które od tamtego momentu znalazły się pod jurysdykcją ordynariuszy przemyskich¹³. Jeszcze natomiast od średniowiecza aż po wiek XVI włącznie toczył się spór o przynależność diecezjalną Spisza, do którego pretensje rościli sobie zarówno arcybiskupi Ostrzyhomia, reprezentowani na tym terenie przez prepozytów spiskich, jak i biskupi Krakowa. Dopiero w roku 1643 utworzony został w ramach diecezji krakowskiej osobny dekanat spiski, jednakże po zaanektowaniu w r. 1769 Spisza przez panujących na Węgrzech austriackich Habsburgów rządcy Kościoła krakowskiego w praktyce utracili jurysdykcję nad tym terytorium (w r. 1776 doszło do erygowania odrębnej diecezji spiskiej, co definitywnie przecięło dawniejsze spory)¹⁴.

¹² Ostatnio pisał na ten temat P. N a t a n e k, *Pogranicze kościelne diecezji krakowskiej i wrocławskiej na Śląsku na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Folia Historica Cracoviensia” 10 (2004), s. 283–293 (gdzie wskazana wcześniejsza literatura).

¹³ Zob. B. K u m o r, *Granice (archi)diecezji krakowskiej*, „Prawo Kanoniczne” 6 (1963) nr 1–4, s. 542–544; idem, *Granice metropolii i diecezji...*, s. [62]–[63]; idem, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 140–142, 147–150. Także: M. W r z e s z c z, *Jaślika, parafia i sanktuarium maryjne w dekanacie rymanowskim w archidiecezji przemyskiej*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 1116; J. Z w i ą z e k, *Krzepice, miasto, parafia i dekanat w archidiecezji częstochowskiej*, [w:] EK, t. 9, Lublin 2002, kol. 1443.

¹⁴ M.in. B. K u m o r, *Granice (archi)diecezji...*, s. 541–542; idem, *Granice metropolii i diecezji...*, s. [61]–[62]; idem, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 135–140.

O wiele rozleglejszego i zarazem ludniejszego terytorium dotyczył krótkotrwały, ale mający stosunkowo ostry przebieg spór z ordynariuszem chełmskim o Lubelszczyznę. Rzecz odnosi się jeszcze do czasów biskupów Zbigniewa z Oleśnicy (Kraków) i Jana Biskupca (Chełm), konkretnie zaś lat 1424–1426. Pasterz Kościoła chełmskiego, przy poparciu króla Władysława Jagiełły, uzyskał wówczas decyzję Stolicy Apostolskiej, mocą której *districtus Lublinensis* wyłączony został spod jurysdykcji ordynariuszy krakowskich i poddany jego władzy, z czym też łączyło się przeniesienie stolicy biskupiej z Chełma do Lublina (1424). Zdecydowana kontrakcja Zbigniewa z Oleśnicy, który zyskał w owym względzie poparcie ze strony elit politycznych kraju (1425), doprowadziła do cofnięcia przez papieża Marcina V wcześniejszej decyzji i przywrócenia *status quo ante* (1426)¹⁵. Odtąd, w ciągu kolejnych 350 lat, do kwestii zmiany przynależności kościelnej Lubelszczyzny już nie wracano, zaś ewentualne zatargi pomiędzy biskupami Krakowa i Chełma dotyczyły co najwyżej pojedynczych parafii. O projekcie z lat dwudziestych XV w. jednakowoż całkowicie nie zapomniano, lecz na nowo został on podniesiony w dobie Sejmu Czteroletniego. Na odbytej w r. 1790 w Warszawie konferencji episkopatu łacińskiego Rzeczypospolitej Obojga Narodów zapadło postanowienie, iż na przyszłość

diecezja krakowska składać się będzie z województwa krakowskiego i sandomierskiego tudzież księstwa siewierskiego, [natomiast] odłączone od diecezji krakowskiej województwo lubelskie do diecezji dotąd chełmską zwanej [należy] przyłączyć, której to tym sposobem rozszerzonej diecezji biskup lubelskim i chełmskim nazywać się będzie¹⁶.

Rzecz spotkała się z aprobatą ze strony obradującego sejm (konstytucja sejmowa z 11 VI 1790), po czym przekazana została do Stolicy Apostolskiej, gdzie już 20 VII tego roku zapadła decyzja o kanonicznym przyłączeniu do diecezji chełmskiej 113 parafii z terenu województwa lubelskiego, ziemi łukowskiej, ziemi stężyckiej i powiatu urzędowskiego, zarazem jednak negatywnie rozstrzygnięto kwestię przeniesienia stolicy biskupiej do Lublina (z Krasnegostawu) i przemianowania tegoż biskupstwa na chełmsko-lubelskie (czy też na odwrót)¹⁷.

Nie było to bynajmniej pierwsze tak poważne uszczuplenie terytorium, jakiego doświadczyła diecezja krakowska u schyłku istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

¹⁵ M.in. B. Kumor, *Granice (archi)diecezji...*, s. 539–540; Z. Starnawski, *Źródła do sporu o przynależność diecezjalną powiatu lubelskiego w XV w.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11 (1964) z. 4, s. 157–183 (gdzie na s. 162–182 świadectwa źródłowe); B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji...*, s. [60]–[61], [133]; idem, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. I, s. 143–146.

¹⁶ Zob. B. Kumor, *Projekt reorganizacji Kościoła w Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1790 roku*, [w:] *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, pod red. F. Lenorty i K. Lutyńskiego, Poznań 1998, s. 108–109.

¹⁷ M.in. B. Kumor, *Granice (archi)diecezji...*, s. 546–547; idem, *Granice metropolii i diecezji...*, s. [133]–[134], [218]–[219], [302]–[303]; idem, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. I, s. 168–178; *Dzieje archidiecezji lubelskiej (1805–2005)*, pod red. M.T. Zahajkiewicza, Lublin 2005 s. 30, 35–37.

W następstwie I rozbioru bardzo rozległa część południowa tegoż biskupstwa, obejmująca około czterystu parafii z 22 dekanatów, znalazła się pod panowaniem austriackim. Władze wiedeńskie rychło też zaczęły dążyć do utworzenia dla owego obszaru odrębnej diecezji, co zaowocowało niekanonicznym ustanowieniem 20 IX 1783 przez nieogładającego się na papiestwo cesarza Józefa II stolicy biskupiej w Tarnowie. Po dalszych wszakże rokowaniach pomiędzy Rzymem, Wiedniem oraz Warszawą papież Pius VI – już zgodnie z przepisami prawa kościelnego – erygował 13 III 1786 diecezję tarnowską, która objęła ostatecznie 370 parafii (oraz 33 filie) podlegających uprzednio jurysdykcji ordynariuszy krakowskich i należących do dekanatów: Biecz, Bobowa, Dobczyce, Jasło, Lipnica Murowana, Miechocin, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Opatowiec, Oświęcim, Pilzno, Ropczyce, Rudnik, Skawina, Spisz, Strzyżów, Tarnów, Wieliczka, Wojnicz, Zator, Żmigród i Żywiec¹⁸.

Przechodząc do kwestii wewnętrznych podziałów (struktury organizacyjnej) rzezczonej diecezji, w czasach nowożytnych obejmującej niemal całą Małopolskę właściwą, w roku 1621, wedle wykazu zawartego w aktach przeprowadzonego wówczas synodu diecezjalnego (chodzi więc o źródło miarodajne), na obszarze tego biskupstwa istniało łącznie 829 parafii oraz filii parafialnych zorganizowanych wówczas w 51 dekanatów, co się natomiast tyczy fundacji zakonnych, to klasztorów męskich było w tamtym momencie 68, zaś żeńskich 11. W półtora wieku później, tj. w przededniu I rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którego skutki dotknęły również Kościół krakowski (o czym wcześniej), gdy chodzi o struktury wewnętrzne obejmował on 890 świątyń parafialnych oraz 580 kościołów filialnych i kaplic publicznych. Pod względem administracyjnym to najrozleglejsze na ziemiach polskich (wszakże nie w całej Koronie, gdzie największa była diecezja łucka) biskupstwo rzymsko-katolickie zorganizowane było w dwanaście różnej wielkości jednostek, mianowicie archidiakonaty: krakowski, lubelski, nowosądecki, pilicki, sandomierski, wojnicki i zawichojski, prepozytury: kielecką, pilicką, tarnowską i wiślicką oraz dziekanie kielecką (ta ostatnia powstała w miejsce pierwotnego archidiakonatu radomskiego). W obrębie każdej z tychże jednostek funkcjonowały dekanaty, wszakże i w tym względzie zachodziły znaczące rozbieżności, gdy chodzi o liczbę takowych, „przyporządkowanych” do danego archidiakonatu lub prepozytury. I tak zaledwie po jednym dekanacie obejmowały erygowane w roku 1612 archidiakonaty pilicki (Wolbrom) i prepozytura pilicka (Lelów) oraz prepozytura tarnowska (Tarnów), która to ostatnia utworzona została w roku 1416. Z dwóch dekanatów składała się prepozytura kielecka (Bodzentyn, Kurów), z trzech archidiakonaty zawichojski (Opatów, Urzędów, Zawichost), prepozytura wiślicka (Kije, Pacanów, Sokolina) i dziekania kielecka (Radom, Stężyca, Zwoleń), z czterech archidiakonaty sandomierski (Koprzywnica, Miechocin, Połaniec, Rudnik), zaś z pięciu archidiakonaty lubelski (Chodel, Kazimierz Dolny, Łuków, Parczew, Solec). Pozostałe trzy jednostki obejmowały aż 30 dekanatów spośród 53 wtenczas istniejących, mianowicie

¹⁸ M.in. B. K u m o r, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958, s. 9–46; idem, *Granice (archi)diecezji...*, s. 545–546; idem, *Granice metropolii i diecezji...*, s. [286]–[292], [302]; idem, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Lublin 1985, s. 1–81; idem, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. I, s. 152–167.

powołany do istnienia dopiero w roku 1751 archidiakoniat wojnicki sześć (Biecz, Bobowa, Jasło, Lipnica Murowana, Wojnicz, Nowy Żmigród), archidiakoniat nowosądecki siedem (Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Ropczyce, Spisz, Strzyżów) oraz nie dający się w tym względzie porównać z którymkolwiek innym archidiakoniat krakowski, który liczył sobie aż siedemnaście dekanatów (Bytom, Dobczyce, Jędrzejów, Kraków – św. Floriana, Kraków – Wniebowzięcia NMP, Książ Wielki, Nowa Góra, Opatowiec, Oświęcim, Proszowice, Pszczyna, Skała, Skawina, Wieliczka, Witów, Zator, Żywiec)¹⁹. Nie mniej znaczące dysproporcje zachodziły również w materii liczebności parafii (czy też świątyń parafialnych oraz kościołów filialnych i kaplic publicznych) w poszczególnych dekanatach. I tak dziesięć lub mniej parafii (nie licząc filii) obejmowały dekanaty: Solec (10), Strzyżów (10), Żmigród Nowy (8), Żywiec (10) oraz Spisz (ten ostatni najmniej, bowiem tylko sześć), więcej niż dziesięć, lecz mniej niż dwadzieścia, dekanaty: Bobowa, Jasło, Kazimierz Dolny, Książ Wielki, Kunów, Łuków, Miechocin, Mielec, Nowy Targ, Opatów, Oświęcim, Pacanów, Pillica, Pilzno, Połaniec, Proszowice, Pszczyna, Radom, Ropczyce, Rudnik, Sandomierz, Skawina, Sokolina, Steżycza, Tarnów, Wieliczka, Witów, Wojnicz, Zawichost i Zwoleń, natomiast powyżej dwudziestu parafii liczyły sobie dekanaty: Bodzentyn (22), Chodel (21), Dobczyce (25), Jędrzejów (21), Lipnica Murowana (23), Nowy Sącz (27), Opatowiec (21), Parczew (22), Skała (29), Urzędów (21), Wiślica (22), Wojnicz (21), Zalas (27) i Zator (25) oraz „rekordowe” w tym względzie dekanaty Bytom (34) i Łelów (32). Co się tyczy natomiast bez wątpienia specyficznych dekanatów krakowskich (Narodzenia NMP i św. Floriana), to wprawdzie łącznie obejmowały one tylko 11 parafii, ale do tego dochodziło aż 28 filii (jeszcze jedynie w dekanatach Łelów i Nowy Targ placówek filialnych było więcej, aniżeli macierzystych, w pozostałych zaś zawsze mniej, choć w kilku dekanatach tylko o niewiele)²⁰. Obok kościołów parafialnych na terenie interesującego nas biskupstwa istniały też nieporównanie mniej liczne świątynie zakonne oraz kaplice (rzadziej kościoły) szpitalne.

Co się tyczy kleru regularnego, to w omawianym okresie był on reprezentowany w Małopolsce przez członków takich zakonów i zgromadzeń zakonnych, jak: augustianie (eremici), benedyktyni, bernardyni i reformaci (dwie obserwje jednego zakonu), bonifratrzy, bożogrobcy (miechowici), cystersi, dominikanie, duchacy, franciszkanie (konwentualni), jezuici, kameduli, kanonicy regularni laterańscy (kongregacja Bożego Ciała), markowie (kanonicy regularni od pokuty), kapucyni, karmelici bosi i trzewickowi, misjonarze (lazaryści), norbertanie (premonstratensi), paulini, pijarzy i trynitarze. Najliczniejsze pośród nich były zakony mendykankie, mianowicie duchowi synowie św. Dominika i św. Franciszka (do grona mendykantów jeszcze w średniowieczu dołączyli także karmelici) oraz – choć w mniejszym stopniu – będące podporą kontrreformacji Towarzystwo

¹⁹ S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 212–260; B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 4, Kraków 2002, s. 21–171; idem, *Krakowska diecezja, od 1925 archidiecezja*, [w:] EK, t. 9, kol. 1157–1158, 1160–1161. Zob. także W. Kowalski, *Schematyzm diecezji krakowskiej z tzw. kopiaża wiślickiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 81 (2004), s. 101–138.

²⁰ Zob. literaturę wskazaną w poprzednim przypisie.

Jezusowe. Co się tyczy jezuitów, to – rzecz osobliwa – większość usytuowanych na terenie Małopolski właściwej ich placówek, a konkretnie: Biała, Jordanów, Kraków (cztery domy) i Żywiec, należała do zakonnej prowincji wielkopolskiej, jedynie zaś kolegia w Lublinie i Sandomierzu do prowincji małopolskiej, która rozciągała się przede wszystkim na Ruś i ziemie ukraińskie. Z kolei, gdy chodzi o dominikanów, ich konwenty na terenie diecezji krakowskiej znajdowały się w Bochni, Dzikowie pod Tarnobrzegiem, Janowie Lubelskim, Klimontowie, Krakowie, Lublinie, Opatowcu, Oświęcimiu, Sandomierzu (dwa domy), Zofiborze i Żmigrodzie Nowym (oraz nadto dwa konwenty dominikanów obserwantów w Lublinie i Wysokim Kole). Zakon Braci Mniejszych reprezentowany był na interesującym nas terenie przez placówki bernardyńskie w Alwerni, Bochni, Dukli, Jeleńcu, Józefowie nad Wisłą, Kalwarii Zebrzydowskiej, Krakowie (dwa domy), Lublinie, Łukowie, Opatowie, Przyrowie (Świętej Annie), Radomiu, Świętej Katarzynie koło Bodzentyna i Tarnowie (część z nich należała do prowincji małopolskiej, a część do ruskiej) oraz reformackie w Bieczu, Kazimierzu Dolnym, Kętach, Krakowie, Lublinie, Pilicy, Pińczowie, Sandomierzu, Solcu nad Wisłą, Stopnicy, Wieliczce i Zakliczynie. Z kolei franciszkanie konwentualni, których prowincja polska podzielona była na kustodie: krakowską, gnieźnieńską, chełmińską i lubelską, w ramach pierwszej i ostatniej posiadali ulokowane w diecezji krakowskiej fundacje w Krakowie, Lelowie, Lublinie, Nowym Korczyniu, Nowym Sączu, Starym Sączu, Stężycy i Zawichoście. Trzeci spośród zakonów franciszkańskich pierwszej reguły, mianowicie kapucyni, których przybycie do Polski datuje się wszakże dopiero na schyłek XVII w., doczekali się na omawianym obszarze fundacji w Krakowie, Lubartowie, Lublinie, Rozwadowie i Sędziszowie Małopolskim. Wreszcie co się tyczy karmelitów, to mniej liczni boś mieli tu placówki w Czemej, Krakowie (dwa klasztory), Lublinie i Nowym Wiśniczu, podczas gdy liczniejsi – w skali całej Rzeczypospolitej – trzewickowi posiadali konwenty w Jaśle, Krakowie (dwa domy), Krupczycach, Lublinie i Woli Gułtowskiej²¹.

Spośród starszych wspólnot monastycznych, w omawianym czasie mających za sobą już wielowiekową historię, benedyktyni posiadali w Małopolsce opactwa w Sieciechowie, na Świętym Krzyżu (Łysa Góra) i w Tyńcu oraz obsługiwali placówki duszpasterskie w Brzeżnicy, Konieńłotach, Nowej Słupi, Puchaczowie (Puhaczowie), Starym Radomiu, Tuchowie i Wierzbniku, cysterskie opactwa istniały w Jędrzejowie, Koprzywnicy, Mogile, Szczyrzycu i Wąchocku (obok tego obsługa placówek dusz-

²¹ S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej...*, s. 493–497, 501–514, 517–520, 527–529. Także: *Catalogus domorum Societatis Jesu in Polonia una cum earum praediis ac possessionibus ordine alphabetico compositus 1564–1899*, Cracoviae 1898, passim; *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 1–2, Warszawa 1975; B.J. Wanał, *Zakon karmelitów bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979, s. 103–174, 190–202, 301–372; J.L. Gadałcz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 161–166, 177–179, 181–185, 212–216, 217–222; *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H.E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 17–18, 24–26, 53–57, 98–102, 113–122, 154–163, 188–192, 213–215, 239–244, 293–301, 365–378; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 38–39, 254, 318–322, 373–375, 598–599, 805–806.

pasterskich w Ludźmierzu, Mniszku, Skarżysku Kościelnym i Zakrzówku), zaś norbertańskie w Hebdowie koło Nowego Brzeska i Nowym Sączu (oraz prepozytura w Krzyżanowicach). Z kolei nurt kanoniczy (mowa o kanonikach regularnych) reprezentowany był w diecezji krakowskiej przez bożogrobców (Miechów, jako macierz, oraz Bytom, Chełm, Chodów, Chorzów, Kraków, Uniejów, Wrocierz, Wrocimowice, Żarnowiec), duchaczy *vel* duchaków (Biskupice, Kraków, Sandomierz, Wiślica), kanoników regularnych laterańskich (Kłobuck, Kraków, Kraśnik, Krzeszów, Kurozwęki, Olsztyn koło Częstochowy, Sucha Beskidzka, Truskolasy, Wolbrom oraz Mstów, należący po części do diecezji krakowskiej, po części do archidiecezji gnieźnieńskiej) i marków (Bogoria, Kraków, Pilica, Trzciana). Co się znów tyczy nurtu eremickiego, to augustianie (eremici) swoje placówki posiadali w Krakowie, Książu Wielkim, Lublinie, Olkuszu, Pilźnie i Radomyślu nad Sanem, natomiast odznaczający się niezwykle surową regułą kameduli – na Bielanych pod Krakowem, w Rytwianach i Szańcu (koło Buska). Z tradycji eremickiej wywodzili się także paulini, których konwenty oraz powierzone ich pieczy placówki duszpasterskie zlokalizowane były w diecezji krakowskiej w Beszowej, Częstochowie, Kazimierzu pod Krakowem, Leśniowie, Pińczowie i Żarkach. Do zakonów o średniowiecznym rodowodzie zaliczali się również trynitarze, posiadający na terytorium interesującego nas biskupstwa jedynie trzy placówki, mianowicie na Kazimierzu pod Krakowem, w Lublinie oraz Mielcu²².

Pozostają wreszcie zakony i zgromadzenia zakonne o nowożytnej metryce, powstałe w XVI tudzież kolejnym stuleciu. Spośród nich o jezuitach, akurat w Małopolsce stosunkowo mniej licznie reprezentowanych, aniżeli na innych ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, mowa była wcześniej. Obok nich na działalność edukacyjną lub też charytatywną (czy też obie równocześnie) ukierunkowani byli również misjonarze-lazaryści (Babice, Dys, Głogów Małopolski, Kraków, Lipowiec, Lublin), pijarzy (Kraków, Lublin, Łuków,

²² S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej...*, s. 491–493, 498–501, 506, 514–517, 525, 527. Także: *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile*, oprac. zbior., Kraków 1867; L. Zarewicz, *Zakon kamedulów – jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie, przeważnie podług źródeł rękopiśmiennych archiwum oo. kamedulów na Bielanych przy Krakowie*, Kraków 1871, s. 22–31 (Bielany przy Krakowie), 31–35 (Rytwiany), 50–51 (Szaniec); J.H. Zbudniewek, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „Nasza Przyszłość” 31 (1969), s. 181–228 (s. 190 Beszowa, s. 194–201 Częstochowa, s. 205–207 Kraków, s. 215–217 Pińczów, s. 225–226 Leśniów); *Kanonicy regularni laterańscy w Polsce. Studia z dziejów kongregacji krakowskiej XV–XIX wieku*, pod red. Z. Jakubowskiego, Kraków 1975; G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce*, Kraków 1930; M. Borkowska, *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Kielce 1998; *Monasticon Cisterciense Poloniae*, pod red. A.M. Wyrwy, J. Strzelczyka i K. Kaczmarka, T. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999. T. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań 1999 (s. 90–97 Jędrzejów, s. 98–112 Kacicie-Mogila, s. 149–157 Koprzywnica, s. 218–229 Ludźmierz-Szczyrzyc, s. 328–340 Wąchock); A. Witko, *Trynitarze*, Kraków 1999, s. 125–137; M. Kanior, *Polska kongregacja benedyktyńska Świętego Krzyża 1709–1864*, Kraków 2000; K. Łatak, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Elk 2002; A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 71–90.

Nowy Sącz, Opole Lubelskie, Podoliniec, Radom) czy również szpitalniczy zakon bonifratrów (Kraków, Lublin, Zebrzydowice oraz Podgrodzie Spiskie). Ponadto w Kielcach i Sandomierzu istniały kolegia bartoszków czyli komunistów²³.

Co się tyczy zakonów żeńskich, to ich wpływ na ogólny obraz stosunków kościelnych i życie religijne w staropolskiej diecezji krakowskiej jawi się nieporównanie mniejszy, aniżeli w przypadku męskich, co z jednej strony uwarunkowane było zdecydowanie skromniejszą liczbą klasztorów, z drugiej zaś brakiem jakiegokolwiek niemal zaangażowania w sferę duszpasterstwa, zastrzeżoną wyłącznie dla tych członków stanu duchownego, którzy posiadali święcenia. W omawianym czasie na interesującym nas terenie istniały wiekowe opactwa benedyktynek w Staniątkach (w XVII w. powstały nowe ich fundacje w Sandomierzu i Radomiu), brygidek w Lublinie i norbertanek (premonstratensek) w Busku, Imbramowicach oraz Krakowie, konwenty żyjących według drugiej reguły św. Franciszka klarysek w Chęcinach, Krakowie i Starym Sączu, dalej dominikanek w Krakowie i tamże również duchaczek. Wśród nowo przybyłych rodzin zakonnych były kontemplacyjne karmelitanki bose i wizytki oraz czynne w świecie szarytki (we wszystkich trzech przypadkach klasztory tylko w Krakowie i Lublinie). Na miejscu, w stolicy diecezji krakowskiej, powstało zgromadzenie prezentek, które nigdzie indziej nie założyło placówek; rodzimymi fundacjami były też tercjarskie wspólnoty augustianek (Kazimierz pod Krakowem), bernardynek (Kraków, Lublin) oraz koletek (Kraków), wchłoniętych później przez bernardynki²⁴.

Na koniec obecnej specyfikacji pozostaje wspomnieć o z wielu względów zasługującym na odrębne omówienie, „elitarnym” zespole kilkunastu w szczególny sposób wyróżnionych świątyń w granicach tytułowej diecezji. Mowa o w sumie dziewiętnastu kolegiatach, tj. kościołach, przy których funkcjonowały kapituły kolegiackie. Niemal aż 1/3 spośród nich (łącznie sześć), znajdowała się w samym Krakowie, z którym pod tym względem nie mogło się równać (tak wówczas, jak i kiedykolwiek później) żadne inne spośród polskich miast (a więc nie tylko w skali Małopolski). Były to mianowicie kolegiaty: św. Michała na Wzgórzu Wawelskim, św. Jerzego tamże, św. Floriana na Kleparzu,

²³ S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej...*, s. 497, 527, 529. Także: J. Kurkowski, *Kolegium i szkoła pijarów w Radomiu 1680–1795*, [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. 2, s. 83–112; *Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651–2001)*, t. 1 – *Dzieje*, pod red. S. Rosponda, Kraków 2001, s. 64, 74–77, 86, 92–94, 106; J. Ptak, *Małopolska*, kol. 1035–1037.

²⁴ S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej...*, s. 531–539. Także: W. Chotkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów panieńskich w Galicji (1773–1848)*, Kraków 1905; J. A. Wadowski, *Kościoły lubelskie*, Kraków 1907 (reprint Lublin 2004), s. 407–492; J. Gajkowski, *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917; *Historia krakowskiego klasztoru Sióstr Nawiedzenia NMP (pp. wizytek)*, zaczerpnięta ze starych kronik i aktów, a wydana z okazji 250-lecia istnienia klasztoru. 1681–1931, Kraków 1931; S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie*, Gdańsk 1970; E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII–XX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów...*, t. 1, s. 159–178; M. Borkowska, *Klasztor benedyktynek radomskich i jego rola w życiu religijnym i kulturalnym Radomia i ziemi radomskiej*, [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. 2, s. 67–81; J. Ptak, *Małopolska*, kol. 1037–1038.

św. Idziego (zanikła pomiędzy rokiem 1621 a 1642), Wszystkich Świętych oraz najmłodsza w tym gronie, bowiem erygowana w r. 1535, św. Anny (podobnie, jak świętofloriańska, w szczególnie sposób związana z Akademią Krakowską). Pozostałych dwanaście, powstałych w różnych momentach dziejowych, rozlokowanych było w Bobowej, Kielcach, Klimontowie, Lublinie, Pilicy, Pińczowie, Sandomierzu, Skalbmierzu, Tarnowie, Wiślicy i Wojniczu.

* * *

W monografii dziejów przedrozbiorowego biskupstwa krakowskiego, w konkluzji rozdziału poświęconego zaprezentowanym tu jego granicom z doby staropolskiej, ks. Bolesław Kumor stwierdził:

Tak uformowane terytorium diecezji obejmowało 53 000 km² i liczyło w XVIII w. 230 miast i około 6000 wsi w województwach: krakowskim, sandomierskim i lubelskim. Diecezja przekraczała granice tych województw na Spiszu, w rejonie parafii Parczew oraz Głowaczów. Pod względem terytorialnym w [całej] Rzeczypospolitej Obojga Narodów diecezja krakowska zajmowała czwarte miejsce, po Wilnie, Łucku i Kijowie [...]. Nieoczekiwanie nieodwracalne podziały [biskupstwa krakowskiego] przyniosły [dopiero] nieszczęścia narodowe w formie rozbiórów Polski²⁵.

Jeśli w tym kontekście przywołamy konkluzję z kolei Antoniego Podrazy, iż również „historyczna Małopolska funkcjonowała jako region od średniowiecza po schyłek XVIII w.”²⁶, także i tu dostrzec możemy *iunctim* pomiędzy losami politycznymi a życiem kościelnym owego obszaru. Dziś też nie ma już Małopolski właściwej w jej staropolskich granicach, ani też biskupstwa krakowskiego o terytorium obejmującym przeszło pięćdziesiąt tysięcy kilometrów kwadratowych. *Mutatis mutandis* zarówno jednak region geograficzny o nazwie Małopolska, które to miano dodatkowo utrwalone zostało przez nowy podział kraju na województwa z roku 1999, jak i (archi)diecezja ze stolicą w Krakowie, rozślawiona w Kościele Powszechnym osobą papieża Jana Pawła II, funkcjonują nieprzerwanie po dziś dzień i obecne są w świadomości ogółu Polaków, dla wielu spośród nich stanowiąc też wyznaczniki ich „małych ojczyzn”.

²⁵ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. 1, s. 152.

²⁶ A. Podraza, *Małopolska jako region historyczny...*, s. 36.